

Wychodzi codziennie o godz. 3ciej po południu.

Przedpłata wynosi:

Table with subscription rates for various regions and countries, including MIEJSCOWA, Prus, Szwecji, Anglii, etc.

Numer pojedynczy kosztuje 8 cent.

GAZETA NARODOWA.

Manuskrypta nie zwracają się, lecz bywają niszczone.

Przedpłata i ogłoszenia przyjmują

W Lwowie: Biuro Administracji Gazety Narodowej przy ulicy Nowej, pod numerem 291. W KRAKOWIE: Księgarnia...

OGŁOSZENIA przyjmują się za opłatą 6 cent. od miejsca objętości jednego wiersza...

LISTY REKLAMACYJNE albo ogłoszenia nie ulegają frankowaniu.

Głos w obronie polityki delegacyjnej.

„Z bardzo poważnego źródła, z Wiednia, otrzymaliśmy itd.“ Oto wstęp uroczysty, który poprzedza we wczorajszym numerze Dziennika Poznańskiego obronę polityki delegacji...

Antor listu opiera się na tym niezaprzeczonem pewniku, że kiedy już raz zaprowadzono dualizm w Austrii, to mamy w Austrii dualizm. Z tego ma wynikać, że kiedy raz wysłaliśmy delegację do Rady państwa...

Ztąd, według „bardzo poważnego źródła“, wynika potrzeba dalszego pozostania delegacji naszej w Wiedniu.

Zresztą, według tego samego źródła, „chwilowe zbliżenie się Austrii i Francji do Moskwy, w celu odciągnięcia jej od Prus, wpłynęło prawdopodobnie na losy rezolucji galejskiej.“

„A potem, rezolucja jeszcze przez Izbę nieodrzucona, więc opuszczenie Izby przez delegację polską, byłoby teraz opuszczeniem pola bitwy przed rozstrzygnięciem boju!“

„Postępować logicznie i konsekwentnie drogą, na którą się weszło“ byłoby bardzo piękną rzeczą, ale tego właśnie delegacja nasza nie robi. Weszło się w wrześniu r. z. na drogę, z której delegacji nasi oddawna ustąpili.

Co się tyczy twierdzenia, jakoby po za dzisiejszem działaniem delegacji w Radzie państwa zostawała nam już tylko bierna negacja, jest ono zupełnie mylne. Niema najmniejszej wątpliwości, że w obecnych stosunkach bierną negacją jest dalszy ciąg spełniania roli, jaką gra dotychczas delegacja, a zważając na stan państwa byłoby czynem.

diplomacja polska w Corresp. du Nord-Est przyznaje, że ustąpienie Polaków z Izby i z delegacji wspólnej zachwiałoby cały dualistyczny system w jego podstawach.

Zabawnym prawie jest trzeci argument, przytoczony w obronie polityki naszej delegacji, według którego wpływy zewnętrzne są powodem niepomyślnego obrotu sprawy rezolucyjnej. Nic wygodniejszego, jak takie tłumaczenie.

Niestety! kraj nie chce już słuchać wszystkich tych wyjaśnień i tłumaczeń. Widzi on, że sprawy jego idą jak najgorzej, i winy za to nie przypisuje w pierwszej linii ani konieczności logiki, ani niebezpieczeństwu biernej negacji...

ja zajmowała się Izba poselska. Niezadowolone powszechne rosło i wzmagalo się powoli, ale doszło dziś do tego stopnia, że wszelkie obrony i tłumaczenia się są daremne.

Jeżeli wobec takiego usposobienia opinii list, umieszczony w Dzienniku Poznańskim, a z „bardzo poważnego źródła“ pochodzący, mamy uważać za zapowiedź wytrwania delegacji...

Korespondencje Gazety Narodowej.

Messyna d. 28. kwietnia. (P. W.) O odkrytym spisku mazyńskim w Medjolanie prowincjonalny dziennik urzędowy Lombardia daje szczegóły, które tam tutaj podaje w streszczeniu: „Wiadomości, jakie udało nam się zebrać o konspiracjach mazyńskich w Medjolanie, dają nam prawo sądzić, że zamach był od dawna przygotowany i szeroko po całym Włoszech rozgłoszony.“

Panna Emilia.

Powielka społeczeństwa. Napisał N. M. (Ciąg dalszy.)

Rozdział XIII.

(W którym p. aktuarjusz Schreyer zwała Olimp swoich in-subordynacyj na Osę innych swoich karzących czynów, a Pelion w postaci p. Sarafanowicza zostaje na spodzie.)

Mam opisać scenę, pod każdym względem rzewną i dramatyczną, to jest, mam doskonałą sposobność wyłudzić moich czytelników stenograficznem sprawozdaniem z rozmowy, która nastąpiła między Milcją i Karolem, podczas gdy p. Precliczek w gorączkowych widzeniach swoich przeprowadzał przeciw aktuarjuszowi c. k. sądu powiatowego w Capowicach ostateczną rozprawę w procesie o zbrodnie zaburzenia spokojności publicznej według §. 66. k. k., a pani Precliczkowa przygotowywała „coś lekkiego“, aby przywrócić zdrowie i siły zancnemu swemu małżonkowi.

Rozważyłem atoli, że rozmowy tego rodzaju inter-resujące są tylko o tyle, o ile się w nich bierze udział czynny jako strona interesowana. Dla obojętne-go zimnego słuchacza mają one tylko tyle powabu, ile go ma opis zjedzonego kiedyś obiadu dla człowieka, który właśnie cierpi na niestrawność, albo o ile go mieć może opowiadanie o enotach Cyncynnata lub o wstrząśniętych Fabrycjusza dla męża, wybranego przez Opatrzność i stu czterech właścicieli tabularnych na rzecznika interesów galejskich w parlamencie przed-litawskim.

biotanie i kwilenie nie może liczyć na takie względy szanownej publiczności. Z tego wynika, że zamiast dramatycznego opisu owej rozrzucającej sceny z Karolem, wolę opowiedzieć w streszczeniu, jak się to wszystko odbyło.

Najprzód tedy Milcia doniosła p. Schreyerowi o niebezpieczeństwie, które wisiało nad jego głową, a on przyjął to z jak najwiękzym spokojem, i odrzekł, że nie mu się stać nie może, bo niema dowodów, aby kiedy był w powstaniu. Z kilkumiesięcznego zaś więzienia śledczego nie robił sobie nic zupełnie. Tu Milcia oświadczyła, że chyba jej nie kocha, jeżeli mu są o-bojętnymi przykrości, które go spotkać mogą.

O cierpliwości nie mogło być mowy w tym wypadku, między aktuarjuszem sądowym, który traktuje swego szefa w napędzie gniewu tak, jakędyś to wy-widzieli, i panną, która nie chce mówić po niemiecku nawet z J. Exc. panem jenerał-gubernatorem. Co do wykradzenia, połączone jest ono z niejakimi trudnościami, osobliwie w Capowicach, gdzie sąsiedzi wiedzą nietylko jak kto siedzi, ale nawet, na którym boku śpi i ile razy obraca się na łóżku w nocy.

każda inna kobieta, i najtrudniej o nią wtedy, gdy się jej najmocniej pragnie. Sam pragnąłem raz koniecznie zginać, i szedłem do powstania z tem postanowieniem, ażeby nie unikać żanej kuli i żadnej lany kozackiej, a tymczasem po drodze zamiast śmierci, spotkałem c. k. żandarmerję i dostałem się nie na tamten świat, ale do kozy.

Na tym punkcie tragicznym stanęła była rozmowa, a p. Precliczek, posilwszy się tymczasem dzięki staraniom nieocienionej swej połowicy, czuł się o tyle zdrowszym, że przywdział szlafrok i pantofle, zapalił fajkę i chodził tam i nazad po swoim pokoju, gdy znowu daly się słyszeć kroki na schodach, otworzyły się drzwi i wszedł nie kto inny, jak tylko sam p. Johann v. Sarafanowycz, z najpiękniejszym swoim uśmiechem na twarzy.

Milcia zapłonila się i zerwała się z miejsca, ale chwilowo i naturalne jej zakłopotanie, dzięki rozkazującemu tonowi i imponującej minie p. adjunkta, ustąpiło miejsca oburzeniu.

— Zobaczymy, wir werden sehen! Ja się zaraz spytam pana bezirksforstzethera! I posunął się ku drzwiom, które prowadziły do pokoju p. Precliczka.

Milcia, przerażona tą groźbą, zastąpiła mu drogę i zawołała: — Panie, tam nie można iść, mój ojciec jest słaby! — To nic nie szkodzi, p. bezirksforstzether musi dowiedzieć się, co się dzieje w jego domu.

— Kto panu powiedział, że ja mam zostać pańska żona? Złak pan masz prawo rozkazywać mi co-kołwiek, lub zakazywać?

— A czy to panna Emilia nie wie, co to jest die oelterliche Gewalt? To stoi napisano w paragrafie... w paragrafie... jednym słowem, p. bezirksforstzether wydaje pannę Emilię za mnie, i koniec! To jest die oelterliche Gewalt!

— A choćby pan to powtarzał po niemiecku i po moskiewsku, to nic z tego nie będzie, i ja nie pójdę za pana. Mówiłam to już ojcowi i ks. proboszczowi, i powtórzę to sto razy: nie chcę i nie pójdę.

— Ooo! zawołał p. adjunkt, i który miał smac większe jeszcze wyobrażenie o władzy p. forstzethera, niż ten dostojnik sam — ho! ho! ho! Zobaczymy, das werden wir sehen! A potem, dajączyby pannę Emilia nie miała pójść za mnie? dodał nieco łagodniej.

— Panna Emilia zrobi szczęście; tylko to romansu z p. Schreyerem, to ja sobie wypraszam, ja, das werde ich mir ausbitten.

— Panie Sarafanowycz, odezwał się Karol przy-tłumionym od wściekłości głosem — jesteś pan zbyt ograniczonym, byś pan mógł zrozumieć, że gadasz samemu głupstwu i obrażasz damę, do której mówisz. Ale pan wychował w lesie, to ja pana nauczę niemasz pan prawa indagować tu nikogo.

Dr. E. FLEISCHERA

prawdy wy, rozpuszczalony Sacharat żelaza okukrowany sprzedaje się w pudełkach po 54 ct. w aptekach pp. Ad. Berlinera i Piotra Mikolasza we Lwowie. 1868 6-6
W chorobach spowodowanych brakiem żelaznych siadowych części w krwi, jak n. p. w bladaczce i szkrofulach, w cierpieniach hemoroidalnych lub utracach krwi i oku Sacharat żelaza dr. Fleischera jest najhigienicznijszym środkiem a przyjemnym swym smakiem celuje nad wszelkie inne preparaty żelaza, gdyż żaden z nich nie zawiera żelaza w tak spożywalnej formie.



Świeża WODY mineralne
Ze źródeł naturalnych otrzymane
HANDEL K. BALLABANA
we Lwowie 296 „pod Złotym Kogutem“.

Tanie stałe ceny jako też sumienne postępowanie zjednały memu Handlowi najlepszą reputację, a moim staraniem jest i nadal w tym roku Szanownych gości świeżo, na kilka transportów podzieloną wodę mineralną za p. trywać. 1995 2-5
Zamówienia na prowincję wykonuje natychmiast, nie licząc nie za opakowanie.

Najnowsza powieść Wiktora Hugo Człowiek śmiechu

(L'homme qui rit.)
wysła temi dniami w Warszawie nakładem księgarni **M. Glücksberga**
w bardzo starannem tłumaczeniu przez F. Paleuskiego (tłumacz Nędzników.)
Cena 4 tomów 5 zlr. 40 cnt. w. a.
Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Krakowie i we Lwowie, skład główny zaś w księgarni **GUBRYNOWICZA i SCHMIDTA**
we Lwowie przy placu św. Ducha l. 43.
Abonent **Bluszczu** otrzymają tę powieść bezpłatnie.
„L'homme qui rit“
oryginalne francuskie wydanie 4 tomy w wielkiej 8ce otrzyma księgarnia powyższa do dni kilku. Cena 15 zlr. 40 cnt.
Zamówienia z prowincji uskuteczniwszy natychmiast po odebraniu dzieła z zagranicy. 2019 2-3

Poszukuje się rządcy do zarządzania samoistnie jedno-wioskowym gospodarstwem.
Bliższej wiadomości udzieli: Zarząd dóbr Środopolec po-2021 2-2 czła Radziechów.

Do najęcia
w całości lub częściowo na rok lub na lato dworek o 7 pokojach, z których 2 letnie, z kuchnią, stajnią i wozownią na Żelaznej wodzie pod Nr. 543/4. Bliższa wiadomość na miejscu, albo w biurach Asekuracji krakowskiej. 2005 3-3

Apteka
w obwodowym mieście jest do wydzierżawienia. 2017 2-3
Bliższych wiadomości udziela aptekarz A. Berliuer we Lwowie.

Kawiarnia 2016 2-2
elegancko urządzona, o dwóch Bil-larach, jest z wolnej ręki do sprze-dania lub do wydzierżawienia. Bliż-sza wiadomość u właściciela tejże Nr. 169 miasto ulica Dominikańska.

PASTYLKI PIERSIOWE
ze soku głowiatki sałaty i laurowych liści Pp. Grimault et Cie w Paryżu.
Są to wyborne cukierki, złożone z dwóch substancji znanych w medycynie ze swych własności łagodzących i osmierniających skutecznie kaszle, rozjątrzenie w pier-siach, kataru uporezywe. — Cukierki te łącznie z Syropem nadsosforanu wapna używają się dla umiernenia mocnego kaszlu (połączonego z odplu-waniem i kółkaszem). 1675 27-32
Dostać można: we Lwowie w apte-kach pp. Piotra Mikolascha, Berlinera i Rukera; w Krakowie w aptekach pp. Brunna Micyńskiego i Redyka; w Brodach w apte-ce p. Franzosa; w Kleszowie w apte-ce p. Scuttera; we Wiedniu w składzie mater-iałów aptecznych Raabe i Röder; w Pradze w składach materiałów aptecznych pana Fr. Váetebky.



Najsienniejsze w świecie, na wszystkich wystawach powszechnych jako nieprzeo-gnione, najlepsze, wielkim słotym meda-lem szaszyczone, oryginalne amerykańskie

MASZYNY do szycia



z fabryki **Wheclera i Wilsona** w Nowym Jorku, tudzież maszyny do szycia ezółenkowe prawdziwe amerykańskie z fabryki **Eliasa Howe** w Nowym Jorku są zawsze w licznym wyborze w składzie pióciem

Stanisława Buczaka we Lwowie.
Za każdą maszyną daje pięciolet-nią rekojmie; kupujących wyucza się szycia bezpłatnie. 2032 1-10
Wszelkie do maszyn potrzebne ni-ci, jedwab, igły i części maszyn po-licam po cenie najmierniejszej stałej.

Na nadechdzące nowe Ciągnięcia
poręczonego i zatwierzonego przez miasto Frankfurt n. M.
pieniężnego losowania
1 miliona 780.920 zlr. w srebrze
podzielnego na losy, z wyznaczeni-mi na zlr. 200.000, 2 po 100.000; 50.000; 25.000; 10.000; 5.000; 1.000; 500; 100; 50; 25; 10; 5; 2; 1; 0,50; 0,25; 0,10; 0,05; 0,02; 0,01.
Losy te powolny miarę pierzeźstwo przed wszystkimi innymi, ponieważ przy niewielkiej swej ilości przedstawią już tem samem większą możność wygrania kwot wymienionych aniżeli inne tego rodzaju losowania, które liczą znacznie więcej losów. Również nie należy ich rów-nić z promesami, którym brak wszel-kiej wartości i poręczoności; tu zaś otrzy-muje każdy do rąk własnych los o-ryginalny, przez panstwo wydany, któ-ry szachowne całkowite swą wartość przy wszelkich ciągnięciach, stąd też na żadną stratę nie narazi.
Do każdego samowolna dołącza się bezpłatnie narządowy plan, jak również po każdym ciągnięciu bezwzględnie pras-tysia się listy wygranych, same zaś wy-grane wypłacają się natychmiast.
Upraszamy szlósic się do głównego kolektora pod adresem: 1851 7-19
Samuel Goldschmidt!
Bank-im Wechselgeschäft
Döner-gasse 14, in Frankfurt a. M.

C. k. uprz. akcyjny Bank Hipoteczny
przyjmuje wkładki pieniężne na asygnacje kasowe 4procentowe z 8miodniowym wypowiedzeniem, 4 1/2 procentowe z 14dniowym wypowiedzeniem.
Od asygnacji kasowych 5procentowych dotąd w obiegu będących, od dnia 15. kwietnia b. r. Bank opłacać będzie tylko 4 1/2% i spłaci takowe za 14dniowym wy-powiedzeniem.
Lwów dnia 10. kwietnia 1869. 1908 7-1

Boskie błogosławieństwo u Cohna!
Pozwalając sobie zwrócić uwagę Szanownej publiczności na nasz nowo urządzony **Kantor dla interesów giełdowych**
Polecamy się dla kupna i sprzedaży wszelkiego rodzaju papierów państwowych i przemysłowych, akcyj, losów, złotych i srebrnych monet, do zaliczania wszelkich operacji giełdowych, jakoto: zakupu i sprzedaży efektów na c. k. giełdzie, doposaowania ich i prolongowania; dalej zajmujemy się wy-kupem przedmiotów zastawionych i ich spieniężeniem, wydajemy promesy na wszystkie ciągnięcia, i lo-sy na raty, i jesteśmy gotowi naszych panów komitentów przy subskrypcjach na nowe emisje akcyj przyjmować do udziału, dokonywać zamiany dawnych tytałów długu na nową rentę, jak również podej-mować się wypłaty na domicylowane weksle lub zlecenia, za bardzo małą prowizją, szybko i dokładnie.
Josef Cohn & Comp. Wien, Stadt, verlängerte Schottengasse Nr. 8.
NB. Naszym panom komitentom przesyłamy listy ciągnięć i gotowiśmy udzielać im objaśnień wszelkiego rodzaju. 1857 8-10

Nr. 295. D. N. R.

PREZES

Rady nadzorczej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie
zawiadamia członków Towarzystwa w ślad §. 85. statutu, że

ósmie porządkowe Zgromadzenie Ogólne
zbierze się **w dniu 31. maja b. r.**
o godzinie 10. przed południem, w gmachu Towarzystwa Naukowego w Krakowie.
Stosownie do statutu Zgromadzenie Ogólne odbyć się powinno w pierwszy poniedziałek miesiąca czer-wca; — gdy atoli dzień ten przypada w b. r. dopiero 7. czerwca, gdy nadto w dniu 2. czerwca b. r. rozpoczyna się w Krakowie wystawa rolnicza, raczą zapewne członkowie Towarzystwa uznać za usprawiedliwione powyższe przyspieszenie terminu Zgromadzenia Ogólnego!

Przedmioty mające przyjść pod obrady tegoż Zgromadzenia, są następujące:

A. w dziale ubezpieczeń od ognia:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności jej w ósmym roku istnienia Towarzystwa, to jest z okresu czasu od dn. 1. maja 1868 r. do dn. 30. kwietnia 1869 r.
1. Orzeczenie co do udzielenia Dyrekcji absolutorjum ze złożonych na ten rok rachunków.
3. Wybory członków Rady nadzorczej do drugiej kadencji, według ustępu trzeciego §. 90. statutu w bież. roku występujących, — tudzież w miejsce tych, którzy rezygnacje swoje złożyli.

B. w dziale ubezpieczeń od gradu:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności w piątym roku w tym dziale dokonanych.
5. Orzeczenie co do absolutorjum dla Dyrekcji ze złożonych na ten rok rachunków.

Kraków dnia 24. kwietnia 1869 r.

Adam hr. Potocki.